

# Rover, Życie jest dziwką jak postać w lustrze

Wole zostać skremowany niż obudzić się w trumnie  
Życie jest dziwką jak postać w lustrze  
Pytanie jest, jak wiele zrobisz by uciec od złudzeń  
Jesteś oszustem, w drodze na górę wyblakłych sumień  
Tu gdzie osiedle weryfikuje co umiesz  
Fart jak masz maturę zdaną na pierwsza turę  
Jej pocałunek pamiętam lepiej jak pierwsza furę i świt w jej domu  
Pamiętam żeby zostać na noc miałem pretekst, całą wieś zasypało nie ma jak wrócić do domu  
Mała trafiłem do ciebie po gwiazdach  
W drodze z przystanku sam anioł mi pomógł  
powiedział ze mnie przygarniesz do piersi jak matka  
powiniem nocować w twoim pokoju  
kilka lat później zmienił się świat  
zaczęli o mnie pisać na jakimś forum  
To był początek jak sprzedałem rap  
Zacząłem żyć za te kilka utworów  
Kobiety same zapraszały do domu  
A we mnie zagościł druh poruch  
I czemu nie ma ducha? Bo rucha  
Znow nocuje w nieswoim pokoju  
Ostatnie miesiące rozbijam bank  
A jeszcze niedawno liczyłem manko  
Marzyłem że prześpię się z Kelly Clarkson  
I nie będę się martwił ze nie mam na światło  
Na rapie zjadłem zęby jak Maicon  
Byle nie złamać się w pół jak nowy iphone  
Nawet za uśmiech kasjerki płace kartą  
Za krople złudzeń, czy życie jest prawdą?

Życie jest dziwką jak postać w lustrze  
Bo płace za spokój ducha  
Zostawiam ten spokój w każdym z luster  
Będąc oszustem co stara się tylko wypełnić pustkę  
Żyje złudzeniem ze nie ma różnicy czy płacisz za kurwę czy nową kurtkę

Nie bój się kochać i tańczyć  
Życie jak pijany walczyk  
Jedz jak król  
Śmiej się jak błazen  
Jak pieprzysz i bijesz to zawsze bądź twardy  
A kiedy świat pęknie od złudzeń  
Krzykną że jesteś oszustem  
Pomyśl, że Życie jest dziwką jak postać w lustrze